

Posłuchaj

()

(Żył około roku Pańskiego 102).

Klemens był rodowitym Rzymianinem i nie pochodził z miasta macedońskiego Filippi, jak to niektórzy twierdzą. Nauczycielami jego byli święci Piotr i Paweł. Świętemu Pawłowi towarzyszył w jego Apostolskich podróżach, dzielił z nim trudy i niebezpieczeństwa, jako też nieprzerwane jego prace i starania około krzewienia Ewangelii. O nim to pisze Apostoł święty w liście do chrześcijan Filippeńskich, w rozdziale 4, wierszu 3: „A proszę pomagaj i tym, które w Ewangelii społem ze mną pracowały, z Klemensem i z innymi pomocnikami moimi, których imiona są w księgach żywota.“ Ze słów tych wynika, że odznaczał się żywą wiarą, ofiarną miłością Boga i bliźnich i nieskalaną wzniosłością charakteru. Ujmująca jego łagodność nadała mu nazwę „Klemensa“, to jest „łagodnego“, a Apostolska jego gorliwość w szerzeniu prawd Ewangelii uczyniła go w oczach św. Piotra godnym wyświęcenia na Biskupa.

Po ukrzyżowaniu księcia Apostołów w roku 67 byli za czasów Nerona następcami Piotra św. Linus (66-69) i Klet (79-9I), obaj zaś umarli śmiercią męczeńską. Nie łudząc się wcale, że i jemu przyjdzie ponieść ofiarę krwi i życia za Zbawiciela, zasiadł Klemens w roku 91 na Stolicy Piotra, aby w owych czasach tak smutnych dla Kościoła Chrystusowego paść owce i baranki Jego. Nie dość bowiem, że cesarz Domicyan nowe zapowiedział prześladowanie chrześcijan, ale na domiar złego powstały między wiernymi w Koryncie niesnaski, grożące odszczepieństwem i jak się zdaje, z powodu wyboru Biskupa. Skoro świętego Klemensa doszła o nich wiadomość, napisał do Koryntyan list, tchnący taką mądrością, czułością, żywą wiarą i siłą Apostolską, że w wielu kościołach czytywano go długo podczas nabożeństwa zaraz po pismach Apostolskich.

Miasto Rzym podzielił na siedm okręgów, w każdym zaś ustanowił notaryusza, którego obowiązkiem było spisywać sumiennie cnoty, sądowe przesłuchy i męki tych, którzy w epoce prześladowań mężnie, jawnie i po bohatersku przyznali się do wiary Chrystusa, a nadto zeznanie dobrowolną śmiercią stwierdzili. Protokóły takie nazywano aktami męczeńskiemi i odczytywano na publicznych zgromadzeniach ku nauce i zachęcaniu wiernych. Gorliwość jego o Królestwo Boże zawiodła go nawet do pałacu Domicyana, gdzie mu się udało siostrę cesarzamm Flawię Domicyllę pozyskać dla Chrystusa. Pani ta nie tylko była bardzo pobożną i z miłości ku Bogu ślubowała dozgonną czystość, ale działała zbawiennie, czyniąc hojne jałmużny i okazując wielkie względem biednych miłosierdzie.

Cesarz Trajan widział w szerzeniu chrześcijaństwa groźne dla swej arcykapłańskiej godności niebezpieczeństwo, a nawet lękał się o swą władzę świecką, przeto Papież miał paść ofiarą Jego dumy. Wezwano tedy Klemensa przed sąd, gdzie żądano od niego, aby oddał cześć bogom rzymskim, albo też był gotów na śmierć. Skrępowany namiestnik Chrystusowy nie wahał

się wyznać szczerze i otwarcie, że wiernie stoi przy Zbawicielu i chętnie za Niego życie położy. Co do kary zaś jaką poniósł, różne obiegają podania. Jedni mówią, że wrzucono Klemensa do rzeki Tybru, a brewiarz opiewa, że skazany został na wygnanie do Chersonesu (Krymu). Na półwyspie tym było już przeszło 2000 chrześcijan. Pracowali oni przez resztę życia swego jako niewolnicy po kamieniołomach i kopalniach kruszcowych. Święty Klemens dzielił ich losy, ale pocieszała go ta myśl, iż mógł towarzyszów niedoli utwierdzać w cierpliwem znoszeniu przeciwności i w słodkiej nadziei szczęścia wiekuistego. Największem utrapieniem biednych skazańców był brak wody, przydatnej do picia. Trzeba ją było nosić z miejsc odległych o kilka mil i częstokroć wśród największych skwarów dokuczliwe znosić pragnienie. Wzruszony litością, błagał Klemens gorąco i rzewnie Boga o pomoc. Wtem widzi na wzgórzu baranka, który prawą nogę wzniósł do góry, jak gdyby pragnął wskazać, że tam należy szukać źródła. Niezwłocznie pobiegł święty Papież na miejsce, na którem stał baranek i dokopał się w kilku minutach krynicy, zawierającej źródło słodkiej i chłodnej wody. Wszyscy mieszkańcy krzepili się nią od tej chwili, a cud ten zjednał mu wielką sławę i powszechne zaufanie między pogańskimi krajowcami, poczęli się więc gromadzić około niego i słuchać jego kazań. Bardzo wielu z nich uwierzyło, dali się ochrzcić i zamienili świątynie na kościoły chrześcijańskie. Pogańscy kapłani widząc się zagrożonymi w swej powadze, udali się z zażaleniem do cesarza i wezwali go, aby pomścił obrazę bogów.

Trajan wysłał natychmiast swego namiestnika Aufidyusza z surowym nakazem, aby Klemensa jako sprawcę tego odszczepieństwa ukarał śmiercią, a nowonawróconych chrześcijan gwałtem zmusił do powrotu do pogaństwa. Aufidyusz okuł tedy świętego Papieża w kajdany, i osadziwszy go na okręcie, wypłynął z nim na wysokie morze, przywiązał do ciężkiej kotwicy i wrzucił go w wodę, aby ciało jego nigdy na wierzch nie wypłynęło; stało się to dnia 23 listopada roku 100.

Zgromadzeni na wybrzeżu chrześcijanie błagali jednak Boga wśród rzewnego płaczu, aby nie zostawił zwłok świętych na dnie morskiem i nie pozbawił ich czci należnej.

Zaledwie się też Aufidyusz z oprawcami oddalił, morze cofnęło swe fale na 3000 kroków od brzegu, a w miejscu, w którem zatopiono świętego Klemensa, pojawiła się marmurowa kapliczka. Chrześcijanie skwapliwie się do niej zbliżyli i ujrzeli w niej kamienną trumnę ze zwłokami najlepszego ojca swego, a obok ciężką kotwicę. Chcieli natychmiast zabrać drogocenne ciało, lecz Pan Bóg objawił im Swą wolę, że tutaj ma być miejsce spoczynku świętego Papieża i że morze co rok w dniu tym na tydzień cofać się będzie, aby wierni mogli uczcić śmiertelne szczątki Klemensa. Dopiero też w dziewiątym wieku, za czasów rządów Mikołaja I, przenieśli misyonarze święci Cyryl i Metody relikwie świętego Klemensa do Rzymu i złożyli je w istniejącym po dziś dzień kościele świętego Klemensa.

## Nauka moralna.

Święty Klemens takich udziela Koryntyanom nauk w liście do nich pisanym: „Miłosierny pod każdym względem i dobrotliwy Bóg szczery bierze udział w losie tych, co Go się boją, prędko i chętnie rozdziela Swe łaski między tych, co z dziecięcą ufnością do Niego się zbliżają. Nie dzielmy przeto serca swego, nie wzbijajmy się w pychę z powodu szczodrobliwych i obfitych Jego darów. Niechaj nie będzie do nas zastosowane Słowo Pisma świętego: „Nieszczęsni są wahający się i wątpiący, którzy mówią: Słyszeliśmy to już od ojców, i otóż zestarzeliśmy się, a nic z tego się nie spełniło.“ O nierozsądni,

porównajcie się do drzewa, bierzcie za przykład winorośl: najprzód traci liść, potem tworzy się pąkowie, z którego wyradzają się liście, kwiaty, nareszcie kwaśne, a wkońcu dojrzałe grona. Widzicie, że owoc drzewa wkrótce dojrzewa. W ten sposób spełni się wkrótce i prędko Jego wola, jak poświadcza Pismo święte następującemi słowy: „Wkrótce przyjdzie On, a zwlekać nie będzie; przyjdzie nagle do Swej świątyni, która nań czeka, Pan święty.“

„Rozważmy, mili bracia, jak nam Pan ustawicznie wskazuje przyszłe zmartwychwstanie, którego pierwowzorem uczynił Jezusa Chrystusa, Pana naszego, wskrzeszając Go z martwych. Uważajmy nasamprzód zmartwychwstanie, najmilsi, wszakże ono się ciągle ponawia w oczach naszych. Zmiana dnia i nocy jest obrazem zmartwychwstania. „Noc idzie na spoczynek, dzień powstaje, dzień znika, noc nastaje.“ Patrzmy na płody ziemne. W jaki sposób odbywają się siewy? Siewca wychodzi, rzuca ziarno w  ziemię; to ziarno, suche i wybladłe, padłszy w ziemię, przechodzi w zgniliznę. Wszechmocna Opatrzność Boska wzbudza je ze zgnilizny do życia; z jednego ziarna powstaje kłos, liczący wiele ziarn… Psalmista Pański śpiewa: „Wskrzesisz mnie z martwych, a chwalić Cię będę“, a Job święty mówi: „I zbudzisz z martwych to ciało moje, które zniosło to wszystko.“ Z tą nadzieją winna dusza trzymać się Tego, który wiernie dotrzymuje Swych obietnic i sprawiedliwym jest w Swych wyrokach. On, który potępił kłamstwo, nie dopuści się Sam tej wady, gdyż dla Boga jest wszystko możebnem, oprócz kłamstwa. Niech się przeto roznieci wiara nasza w Niego, zważmy, że nic dla Niego nie jest niepodobnem. On wszystko uczynił jednem słowem Swej wszechmocności. Któż poważy się zapytać Go: Czemu stworzyłeś? Któż zdoła się oprzeć wszechmocności siły Jego? Jak i kiedy chce, tworzy wszystko, a z tego, co utworzył, nic nie ginie, wszystko odkryte przed oczyma Jego, nic Mu nie jest tajnem. Zbliżmy się przeto do Niego ze świętobliwością duszy, wznośmy ku Niemu dłonie czyste i niepokalane, miłujmy miłosiernego i dobrotliwego Ojca, który nas uczynił cząstką wybranych Swoich.“

## Modlitwa.

Boże, który nas rozweselasz doroczną uroczystością św. Klemensa, Męczennika Twojego i Papieża, spraw miłościwie, abyśmy obchodząc pamiątkę jego przejścia do Nieba, cnotę mężnej jego wytrwałości w wierze naśladowali. Amen.

*Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:*

**Dnia 23-go listopada** uroczystość świętego Klemensa, Papieża, trzeciego następcy św. Piotra, Apostoła na Stolicy Apostolskiej. W prześladowaniu za Trajana wygnany został na półwysep Krymski i zdobył tamże palmę męczeńską, gdyż pogrążono go w morzu z kotwicą u szyi. Relikwie jego przeniesiono za Papieża Mikołaja I do Rzymu i złożono w zbudowanym poprzednio już na cześć jego kościele. — W Rzymie pamiątka św. Felicyty, matki siedmiu Męczenników, ściętych po synach swych za Chrystusa na rozkaz cesarza Marka Antonina. — W Merydzie w Hiszpanii uroczystość św. Lukrecyi, Dziewicy i Męczenniczki, co w Dyoklecyańskiem prześladowaniu zmarła za wiarę za prezesa Dacyana. — W Cyzikus nad Hellespontem męczeństwo św. Syryniusza, co w temże samem prześladowaniu stracony został po wielu męczarniach. — W Ikonium w Lykaonii pamiątka świętego Amfilochiusza, Biskupa; najpierw był towarzyszem św. Bazylego i Grzegorza z Nazyanzu w samotności na puszczy, później współbratem na urzędzie Biskupim i zmarł spokojnie w Panu po wielu walkach za Wiarę św.,

sławny wielce z świętości i uczoności. — W Girgenti złożenie zwłok św. Grzegorza, Biskupa. — W Haspengau uroczystość św. Trudo, Kapłana i Wyznawcy. — W Mantui pamiątka błogosł. Jana Bonusa z zakonu pustelników Augustyńskich, którego cnotliwy żywot opisał św. Antoni.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

***Related***